

# Edukacja kluczem do sukcesu zielonej transformacji



**PIOTR BORAWSKI**

Zastępca Prezydenta Gdańska ds. Przedsiębiorczości i Ochrony Klimatu

Budowanie świadomości mieszkańców odnośnie zmian klimatu i ich konsekwencji oraz tego, co robić, by je łagodzić oraz im przeciwdziałać, to z perspektywy miast jedna z najważniejszych inwestycji w przyszłość. Edukacja ekologiczna – w szczególności młodego pokolenia – będzie bowiem kluczem do sukcesu wszelkich podejmowanych w przyszłości działań środowiskowo-klimatycznych.

*Rozmowę prowadzi Marcin Wandałowski – redaktor publikacji Kongresu Obywatelskiego.*

## **Jakie są z perspektywy Gdańska największe wyzwania związane ze zmianami klimatu?**

Nie mam wątpliwości, że najbardziej odczuwalne przez nasze miasto konsekwencje zmian klimatu dotyczą deszczów nawalnych. W ostatnich latach coraz częściej zdarzają się sytuacje, w których pół lub nawet cała średnia miesięczna ilość opadów spada w danym miejscu, np. dzielnicy, podczas 1-2 godzin. Żaden system kanalizacji, żadna retencja nie są w stanie odebrać tak dużych ilości wody. To największe wyzwanie, z jakim się dziś mierzymy.

Z kolei patrząc długoterminowo, istotnym zagrożeniem wynikającym z nadmorskiego położenia Gdańska jest podnoszenie się poziomu mórz wskutek globalnego ocieplenia. Zmiana ta nie jest dziś jeszcze przez nas odczuwalna, ale może się to zmienić w przyszłości. Z drugiej jednak strony – mając na uwadze kwestie klimatyczno-środowiskowe – umiejscowienie naszego miasta na wybrzeżu Bałtyku sprzyja nam, jeśli chodzi o jakość powietrza. Charakterystyczne dla nadmorskich lokalizacji wiatry dobrze wentylują miasto, przez co nie cierpimy aż tak bardzo z powodu smogu – choć oczywiście również i dla nas jest on wyzwaniem, z którym musimy się mierzyć.

## **Miasta powinny stawiać przede wszystkim na adaptację do zmian klimatu, czy raczej – jako jedne z największych emitentów CO<sub>2</sub> na świecie – przeciwdziałanie ich pogłębianiu się?**

Jestem przekonany, że miasta powinny zarówno adaptować się do konsekwencji zmian klimatu, jak również prowadzić działania w celu przeciwdziałania tym zmianom. Przy czym miejmy jednak świadomość skali – Gdańsk, czyli ograniczony powierzchniowo obszar, na którym mieszka około 0,5 mln mieszkańców, jest poważnym emitentem CO<sub>2</sub>, jednak w skali Polski czy całego świata jest zaledwie małym punkcikiem. Nawet przy neutralności klimatycznej wszystkich polskich miast, czy nawet całego kraju, nasz wpływ na globalne zmiany klimatu jest relatywnie niewielki.

Oczywiście, nie jest to usprawiedliwieniem dla niepodejmowania działań w kierunku zeroemisyjności. Dlatego też już teraz Gdańsk dąży do jak największego ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Celujemy w to, by do 2050 r. stać się miastem neutralnym klimatycznie. Równocześnie nie zapominamy jednak o bieżących, doskwierających nam problemach obejmujących chociażby wspomniane już kwestie przeciwpowodziowe.

## **W jaki sposób Gdańsk zapatruje się na unijną strategię Europejskiego Zielonego Ładu?**

Jesteśmy bardzo zainteresowani realizacją szeregu zielonych polityk, a Europejski Zielony Ład postrzegamy jako mechanizm, który pomoże nam wcielić je w życie. Z naszej strony kluczowe obszary inwestycji to przede wszystkim: transport, energetyka, ciepłownictwo oraz przeciwdziałanie powodziom.

Niestety, skala wyzwań jest tak ogromna, że samorząd pod kątem finansowym nie jest w stanie podołać im samodzielnie. Z niepokojem przyjmujemy pogłoski, że jednostki samorządu terytorialnego w ramach Green Dealu będą mogły korzystać przede wszystkim ze środków zwrotnych, a nie z bezzwrotnych dotacji. Osobną kwestią jest także kwestia niełatwej współpracy z polskim rządem oraz związana z nią niepewność dotycząca sposobu rozdziałów środków na funkcjonowanie samorządów. Obaw jest sporo, jednak mamy nadzieję na *happy end*.

### **Jakich obszarów dotyczą dziś najważniejsze działania ekologiczno-klimatyczne prowadzone przez Gdańsk?**

Bardzo ważnym obszarem jest transport – zależy nam na tym, by transport szynowy był swego rodzaju kręgosłupem komunikacyjnym Gdańska. Naszym najbardziej ambitnym planem jest w tym kontekście budowa kolei do południowych dzielnic miasta. Liczymy na to, że realizacja tej inwestycji w znaczący sposób ograniczyłaby korzystanie z indywidualnych środków transportu przez mieszkańców tej części Gdańska. Oprócz przesłanek czysto ekologicznych, za tym rozwiązaniem przemawia również możliwość dotarcia do centrum miasta transportem szynowym – szczególnie w godzinach szczytu – szybciej niż autem.

“ **Zależy nam, by transport szynowy był swego rodzaju kręgosłupem komunikacyjnym Gdańska. Naszym najbardziej ambitnym planem jest w tym kontekście budowa kolei do południowych dzielnic miasta.**

Podobnie jak większość miast mamy też w planach przejście z taboru emisyjnego, czyli głównie autobusów dieslowych, na tabor nisko- lub zeroemisyjny, czyli autobusy elektryczne czy wodorowe. Trochę zwlekaliśmy z tą decyzją, gdyż zależało nam na uniknięciu sytuacji, w której np. inwestujemy w autobusy o dość mało jeszcze efektywnej technologii, wymagające częstego ładowania i mające dość niewielki zasięg jazdy. Obecnie dostępne na rynku autobusy są już na tyle dopracowane technicznie, że nie potrzebują realizowania w mieście dodatkowej infrastruktury do ich doładowywania – mogą pracować cały dzień bez przestojów.

Jako miasto podejmujemy także szereg działań na rzecz poprawy jakości powietrza. Wspólnie z Samorządem Województwa Pomorskiego uchwaliliśmy chociażby tzw. uchwałę antysmogową, w myśl której w kolejnych latach będziemy stopniowo odchodzić od spalania węgla w celach grzewczych, przechodząc na inne, czystsze technologie. W skali miasta byłaby to duża zmiana, gdyż spośród 15-16 tys. funkcjonujących w Gdańsku „kopciuchów”, aż 6 tys. znajduje się w miejskich zasobach komunalnych. Ich likwidacja w dużym stopniu wpłynęłaby na zmniejszenie tzw. niskiej emisji. Wymiana „kopciuchów” to zresztą podwójne wyzwanie – oprócz zmiany źródła ogrzewania musimy jednocześnie myśleć o pełnej termomodernizacji tych budynków, tak by ich mieszkańcy nie znaleźli się nagle w sytuacji, drastycznego wzrostu rachunków, co mogłoby skutkować tzw. ubóstwem energetycznym.

“ **Wymiana „kopciuchów” to podwójne wyzwanie – oprócz zmiany źródła ogrzewania musimy jednocześnie myśleć o pełnej termomodernizacji tych budynków, tak by ich mieszkańcy nie znaleźli się nagle w sytuacji, drastycznego wzrostu rachunków, co mogłoby skutkować tzw. ubóstwem energetycznym.**

### **Jak natomiast miasto stara się sobie radzić z wyzwaniem zapobiegania miejskim powodziom?**

Przez ostatnich 20 lat podwoiliśmy ilość dużej retencji w mieście, kolejne zbiorniki retencyjne nadal są w budowie. Szereg działań podjęliśmy także w zakresie zmian planistycznych i wymagań stawianych

deweloperom – zarówno w ramach ich inwestycji, jak i projektów realizowanych przez miasto powstaje coraz więcej tzw. małej retencji – ogrodów deszczowych, beczek na wodę, zielonych dachów.

### Czy Gdańsk ma plany związane ze wzrostem wykorzystania zielonej energii?

Owszem, traktujemy ją jako melodię – mam nadzieję niedalekiej – przyszłości. W pierwszej kolejności chcemy postawić na inwestycje w instalacje OZE na budynkach publicznych – głównie szkołach, przedszkolach, żłobkach. Dysponujemy już pełną analizą miejskiego zasobu budynków – tego, w jaki sposób wyglądają dachy, jakie jest na nich nasłonecznienie, jakie są możliwości pokrycia ich instalacjami fotowoltaicznymi. Będziemy do tego projektu szukać albo partnera prywatnego, albo też możliwości jego sfinansowania przez Europejski Zielony Ład, bądź środki zewnętrzne z innych źródeł. Zależy nam, żeby energia z OZE generowana przez obiekty publiczne stanowiła coraz większy udział w strukturze wykorzystywanej przez miasto energii.

### Czy można powiedzieć, że zielona transformacja wymusza na miastach coraz bardziej horyzontalne myślenie oraz sposoby działania?

Nie mam żadnych wątpliwości, że zmiany klimatu i ich konsekwencje to zagadnienie horyzontalne, przesywające absolutną większość dziedzin życia miasta. Tak zresztą opisaliśmy to nawet w naszych dokumentach strategicznych. Zarówno kwestie transportu, planowania przestrzennego, realizowanych w mieście inwestycji, jak i wiele, wiele innych wymagają myślenia całościowego – nie ma tu innej drogi.

W tym wszystkim nie możemy też zapominać o tak kluczowym obszarze jak edukacja – jestem przekonany, że edukacja ekologiczna młodych gdańszczan jest podstawą do jakichkolwiek działań środowiskowo-klimatycznych, jakie będziemy chcieli realizować w przyszłości. Budowanie świadomości mieszkańców odnośnie zmian klimatu i ich konsekwencji oraz tego, co robić, by je łagodzić oraz im przeciwdziałać to z naszej perspektywy jedna z najważniejszych inwestycji w przyszłość.

“ **Edukacja ekologiczna młodych gdańszczan jest podstawą do jakichkolwiek działań środowiskowo-klimatycznych, jakie będziemy chcieli realizować w przyszłości. To jedna z najważniejszych inwestycji w przyszłość.** ”

## O rozmówcy

**Piotr Borawski** – od 2019 r. Zastępca Prezydenta Gdańska odpowiedzialny m.in. za przedsiębiorczość, gospodarkę, ochronę środowiska i transport publiczny. Od 2010 r. samorządowiec, trzykrotnie wybierany przez mieszkańców do Rady Miasta Gdańska. Absolwent prawa na Uniwersytecie Gdańskim oraz studiów MBA w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

#### Wydawca



#### Partnerzy



#### Partnerzy numeru

